WIELKOPOLSKI
DZIENNIK LUDOWY
PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 16 (181)
WTOREK
18 stycznia 1949 roku
Wschód sł. 7.36, zach. 15.56

Znaczny wzrost obrotów towarowych między Polską a Zw. Radzieckim

Komunikat urzędowy o zakończeniu rokowań handlowych

Dnia 15 stycznia br. w wyniku prowadzonych w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia rokowań, między Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR, a polską delegacją handlową — podpisany został protokół o wzajemnych dostawach towarowych na rok 1949.

Obie strony, kierując się dążeniem do dalszego rozwoju wzajemnych stosunków handlowych, umówiły się co do **dalszego rozszerzenia wzajemnych obrotów towarowych w 1949 roku o 35 proc.** w porównaniu z poziomem rocznych dostaw przewidzianych przez umowę 5 letnią z dn. 26 stycznia 1948 r.

Wartość dostaw towarowych w roku 1949 **wyniesie około 715 milionów rubli po każdej stronie**, nie licząc wartości dostaw inwestycyjnych dostarczanych przez Związek Radziecki — Polsce w ramach umowy kredytowej.

Związek Radziecki dostarczy Polsce w 1949 roku bawełny, rud żelaznych, rudy manganowej i chromowej, samochodów, traktorów, maszyn rolniczych, chemikalii, produktów naftowych i innych towarów, potrzebnych gospodarce narodowej Polski.

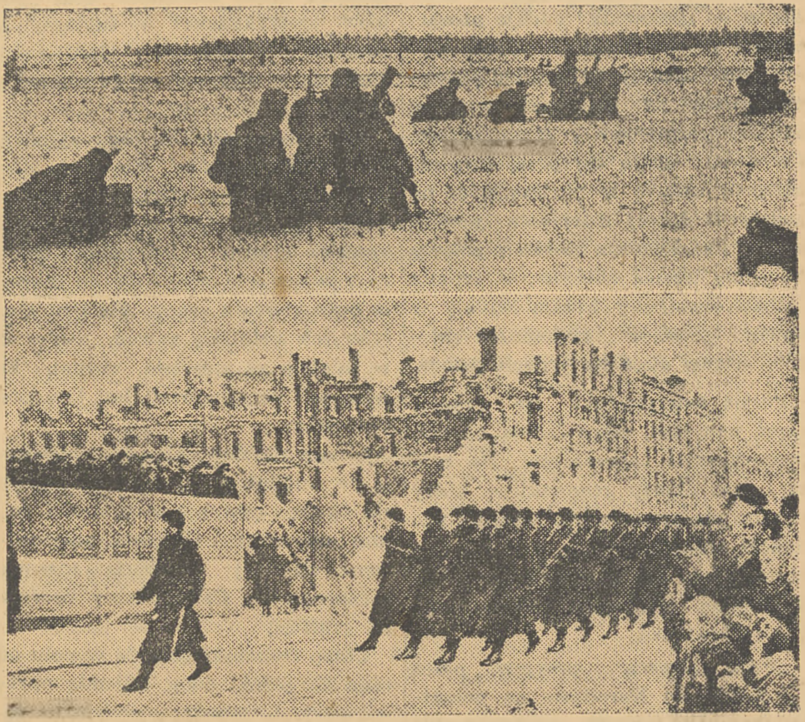
Polska dostarczy Związkowi Radzieckiemu w 1949 roku — węgla, taboru kolejowego, wyrobów hutniczych, metali nieżelaznych, towarów włókienniczych, cukru oraz innych towarów.

Protokół podpisał ze strony radzieckiej minister handlu zagranicznego ZSRR, Anastazy Mikojan, a ze strony polskiej ambasador R. P. w Moskwie ob. Marian Naszkowski i podsekretarz stanu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dr Ludwik Grossfeld.

Wyjazd z Moskwy delegacji polskiej

W sobotę wyjechała z Moskwy do Warszawy po zakończeniu radziecko - polskich rokowań handlowych polska delegacja handlowa z podsekretarzem stanu Ministerstwa Przemysłu i Handlu—drem Ludwikiem Grossfeldem na czele. Na Dworcu Białoruskim polską delegację handlową żegnali ze strony radzieckiej: wiceminister handlu zagranicznego ZSRR Semiszczanow, dyrektor departamentu krajów wschodnio - europejskich w ministerstwie handlu zagranicznego ZSRR — Koszakow, przedstawiciel handlowy ZSRR w Polsce — Babarin, szef wydziału protokólarnego ministerstwa handlu zagranicznego ZSRR — Kuzmin, zaś ze strony polskiej radca ambasady RP w Moskwie Zambrowicz, zastępca radcy handlowego Rozenman i pracownicy ambasady RP w Moskwie.

POCHÓD WOLNOŚCI
Styczeń 1945



Zdjęcie u góry: Walki na przedpolach Warszawy. Niżej: Pierwsza defilada zwycięskich wojsk w wyzwolonej stolicy. Na trybunie Prezydent Bierut w otoczeniu członków rządu i generalicji.

»Twórcza energia Polaków zdziałała cuda«

Prasa radziecka o czwartej rocznicy wyzwolenia Warszawy

Z okazji czwartej rocznicy wyzwolenia Warszawy w całej prasie radzieckiej ukazały się obszerne artykuły, poświęcone odbudowie stolicy Polski.

„Minęły cztery lata —, piszą „Izwiestia" — od dnia, w którym wyzwolono Warszawę. Niemcy zmienili miasto w ruiny i zgliszcza i mało kto wierzył, że stolica Polska kiedykolwiek dźwignie się z tak olbrzymich zniszczeń. Lecz **twórcza energia społeczeństwa zdziałała prawdziwe cuda.** Warszawa liczy już ponad 600 tysięcy mieszkańców, kipi życiem i pracą oraz znajduje się w wirze odbudowy".

Dziennik szczegółowo opisuje odbudowę stolicy, podkreślając, że obecnie Rząd **przechodzi do wielkiego budownictwa**, w którym czołowe miejsce zajmie budownictwo przemysłowe i mieszkaniowe. Przedmiotem zasłużonej dumy Warszawy — stwierdza dziennik — jest budowa wielkich magistrali, jak np. trasa W-Z. Gigantyczne budownictwo nowej Warszawy świadczy równocześnie o sukcesach nowej Polski, odbudowującej się wspaniale wbrew proroctwom orędowników „planu Marshalla".

Centralny organ radzieckich związków zawodowych „Trud" pisze: „Zachwyca nas nie tylko fakt, że przez Wisłę przerzucono już trzy mosty, że odbudowano tunel linii średnicowej, choć wszystkie te poszczególne osiągnięcia są rzeczywiście imponujące. Przede wszystkim cieszy to, że dźwigające się z ruin wielkie miasto **zupełnie zmienia swe oblicze.** Jest to prawdziwie gigantyczne budownictwo".

Organ armii radzieckiej „Krasnaja Zwiezda" podkreśla **rolę czynnika społecznego** w odbudowie stolicy, wskazując na miliardy złotych zebran na FOS oraz na masowy udział ludności całego kraju w bezpośredniej pracy nad odbudową Warszawy.

Warszawa stała się uosobieniem potężnych sił twórczych polskiego narodu, który pod kierownictwem Polsk. Zjedn. Partii Robotniczej — **nieugięcie kroczy do socjalizmu** — podkreśla dziennik.

Cztery lata wolna

Kiedy przechodzimy dziś ulicami Warszawy, trudno naprawdę jest uwierzyć, że jeszcze stosunkowo nie tak dawno, bo cztery lata temu jakże odmienny widok one przedstawiały! Dziś mamy całe dzielnice pięknie odbudowane i uporządkowane (Mokotów, Żoliborz), tak, jakby nie było Powstania, nie było potwornych zwałów ruin i zgliszcz, setek tysięcy metrów sześciennych gruzów, jednego wielkiego chaosu żelastwa i cegieł...

Wydawało się wtedy ludziom małodusznym, że raz na zawsze skończyła się rola Warszawy, jako stolicy Polski. Wobec ogromu zniszczenia opadały ręce... A jednak...

Krajowa Rada Narodowa dała wyraz najgorętszym pragnieniom całego narodu, dała wyraz wiary w jego siły żywotne, kiedy w dniu 1 lutego 1945 roku powzięła historyczną swą uchwałę o odbudowie Warszawy jako stolicy kraju. Uchwała ta wydawała się podówczas ludziom małodusznym — demagogiczna, nierealna, bo zbyt sugestywny był dla nich widok bezmiaru zgliszcz i ruin.

Niebywałe postępy w odbudowie stolicy — to jeszcze jedno zwycięstwo nad siłami zła, nad tymi, którzy paląc i burząc stolicę polską, w swej nienawiści i złości liczyli, że nie powstanie nigdy ona ze zgliszcz i popiołów. W tym tkwi znaczenie międzynarodowe odbudowy Warszawy jako symbolu żywotności narodu, skazanego przez ludożerczy faszyzm hitlerowski na nieuchronną zagładę.

Odbudowa Warszawy jest zasługą całego narodu. Z różnych, nierzadko odległych zakątków Polski, miast i wsi napływały ofiary, do stolicy przybywały grupy chłopów i robotników, które wkładem własnej pracy zaświadczyć chciały swą mocną więź uczuciową, jaka łączy ich z sercem kraju.

Cztery lata temu — 17 stycznia 1945 roku Warszawa stała się wolną. Wkroczyły do niej przez lód na Wiśle pierwsze oddziały odrodzonego Wojska Polskiego. Warszawa, jak i cała Polska uzyskała wolność zawdzięczając złamaniu potęgi hitlerowskiej przez Armię Czerwoną. Warszawa stanowi jeden z etapów na wspaniałym szlaku zwycięstw oręża radzieckiego, szlaku wiodącym od Stalingradu do Berlina, od Wołgi do Łaby.

W dniu obchodu rocznicy uwolnienia Warszawy, składamy serdeczny hołd wielkiemu narodowi radzieckiemu, synowie którego ofiarą własnego życia przyczynili się do zmartwychwstania Polski i jej stolicy Warszawy.

J. W.

Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy

pełen podziwu dla osiągnięć Śląska

Dnia 15 bm. przybył do Katowic generalny dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy p. Dawid Morse.

Dyrektor Morse zwiedził „Technicum" w Bytomiu, kopalnię Zabrze-Wschód, Dom Górnika w Zabrzu oraz szpital chirurgii urazowej w Piekarach Śląskich.

W rozmowie z przedstawicielem PAP, dyr. Morse dał wyraz swemu specjalnemu zainteresowaniu kopalniami węgla w Polsce, o których wiele czytał w prasie paryskiej i genewskiej. Obecnie zwiedzając kopalnię Zabrze - Wschód i sprawdzając jej wyposażenie stwierdził, **że jest to jedna z największych i najbardziej nowocześnie wyposażonych kopalń**, jakie w ogóle widział. Dyrektor Morse podkreślił **olbrzymi hart i wielkiego ducha polskiego robotnika.** Zwrócił uwagę na doskonałą opiekę nad dziećmi, a o urządzeniach żłobków wypowiadał się z pełnym uznaniem.

„Doceniam — podkreślił przy końcu rozmowy dyr. Morse — sposobność, jaką dał mi Rząd Polski, jako generalnemu dyrektorowi MBP zapoznania się z warunkami socjalnymi robotników w Polsce. **To dopomoże MBP do prowadzenia swego dzieła w dążeniu do polepszenia warunków socjalnych robotników na całym świecie".**

Na linii Nankin i Hankou

Agencja Reutera donosi z Nankinu, że rząd kuomintangowski przystąpił do wywiezienia wszystkich dokumentów ze stolicy. Do dyspozycji władz rządowych oddano specjalne statki i wagony kolejowe, którymi mają być przewiezione dokumenty, urządzenia ministerstw i instytucji państwowych itp. do nieznanej miejscowości. Na linii Nankin — Szanghaj uruchomiono specjalne pociągi ewakuacyjne.

Chińskie wojska ludowe zajęły wielki węzeł kolejowy **Peng-Pu**, który otwiera drogę do Nankinu od północnego zachodu. Inne oddziały ludowe wkroczyły do miast Sjang Yang i Fan Czeng, położonych na północny-zachód od Hankou. Zdobycie tych miast umożliwia wojskom ludowym **podjęcie bezpośredniej ofensywy na Hankou,** jedno z największych miast nad rzeką Yang-Tse.

Na szerokim świecie

Chłopi w jarzmie kapitalistów

Dziesiątki i setki tysięcy chłopów prowadzi we Francji marną egzystencję na drobnych działkach rolnych, które uważają za „swoje". Za tę jednakże „własność" rząd ściąga od nich wyśrubowane podatki. Dziesiątki i setki tysięcy chłopów, nie mając ziemi własnej, dzierżawią ją u właścicieli ziemskich, władających ogromnym obszarami. Chłopi - dzierżawcy muszą oprócz podatków, płacić jeszcze właścicielowi wygórowaną tenutę dzierżawną. Dotychczas zachował się wreszcie we Francji feudalny system dzierżawy ziemi „na połowę". W tym wypadku dzierżawca — „połownik" oddaje obszarnikowi połowę zbiorów. Prócz wymienionej zapłaty w naturze, połownik opłaca za dzierżawiony grunt podatki państwowe i samorządowe. Po wojnie udało się przeprowadzić chłopom ustawę w parlamencie, na podstawie której dzierżawa „połowników" zmniejszona została z połowy na jedną trzecią zbiorów; w terenie jednak obszarnicy żądają zapłaty w dawnej wysokości, szykanując chłopów, którzy stoją na gruncie prawa.

Partia amerykańska we Francji czyni wszystko, czego żądają od niej protektorowie zaoceaniczni. Na mocy t. zw. układu genewskiego, który obniżył cła przywozowe, wszelka produkcja amerykańska, a w tym i rolnicza płynie bez przeszkód na rynki francuskie, wypierając towary produkcji krajowej.

„Plan Meyera", przyjęty przez Zgromadzenie Narodowe na początku 1948 roku wpływa, na dalsze zbiedzenie chłopów francuskich. Według tego planu, podatek dochodowy od rolnictwa zwiększono trzykrotnie, podatek gruntowy — dwukrotnie, a prócz tego obciążono każde gospodarstwo chłopskie nadzwyczajną daniną wahającą się od 5 do 150 tysięcy franków. Ściągając od chłopa daninę nadzwyczajną, rząd uwolnił od niej wielkie towarzystwa akcyjne, trusty oraz posiadaczy obszarów ziemskich.

Ceny na nawozy sztuczne podniosły się o 200 proc., na maszyny rolnicze o 100 proc., na pasze o 67 proc. i t. d.

„Podniesienie cen na wyroby przemysłowe, nadzwyczajna danina, zwiększenie podatków, dewaluacja franka, wreszcie — układ genewski, mający na celu sparaliżować obronę rolników przed konkurencją amerykańską — są posunięciami rządu, które mają na względzie likwidację i w gruncie rzeczy zniszczenie francuskiej gospodarki rolnej w imię interesu monopolistów amerykańskich.

Oto czym wyraża się w sumie dla chłopów „plan Marshalla" oraz „pomoc" amerykańska" — czytamy w odezwie Narodowej Konferencji Chłopskiej, skierowanej do mas chłopskich.

Szczególnie ciężka jest sytuacja młodzieży chłopskiej. Nie może marzyć o usamodzielnieniu gospodarczym, nie ma środków, aby nabyć kawałek gruntu. Stąd młodzi chłopcy i dziewczęta udają się do miasta w poszukiwaniu pracy. Ale i tu spotyka ich dotkliwy zawód, ponieważ w mieście są zupełnie zbędni, bo własnych bezrobotnych jest tam pod dostatkiem.

Liczne rodziny chłopskie mieszkają w budynkach, które nie nadają się do tego celu, nie mają drzwi, ani ram okiennych. Ciasnota, antysanitarne warunki wywołują masowe zachorowania. Całe rodziny chorują na gruźlicę.

Chłop francuski pracuje w polu od rana do późnej nocy. Ziemię uprawia starymi, przedpotopowymi narzędziami. Na wystawach widział traktory, żniwiarki, kosiarki. Czyż może jednak marzyć o nich biedny dzierżawca, który sprzedać musi krowę, ażeby opłacić podatki?

Jeszcze gorsza jest sytuacja robotników rolnych. Zarobki ich wynoszą połowę zarobków robotników fabrycznych, a młodzi robotnicy dostają mniej niż dorośli. Za 12 godzin pracy dziennej 20-letni robotnik dostaje 4 — 5 tysięcy franków miesięcznie (przy ustalonym minimum życiowym 13.000 franków).

Z każdym dniem wzrasta opór chłopów przeciwko zdradzieckiej polityce partii amerykańskiej Francji. Razem z robotnikami, fermerzy francuscy walczą o prawdziwie demokratyczną Francję.

M. A.

Naród radziecki czci pamięć Lenina

Na terenie całego Związku Radzieckiego odbywają się przygotowania do uroczystego obchodu 25 rocznicy zgonu Lenina. W zakładach przemysłowych i kołchozach wygłaszane są prelekcje i pogadanki o życiu i działalności założyciela państwa radzieckiego. W domach kultury, w klubach robotniczych i bibliotekach urządza się wystawy okolicznościowe.

W wielu miejscowościach, gdzie żył i pracował Lenin, występują starzy robotnicy i działacze państwowi, którzy znali osobiście Lenina, ze wspomnieniami o nim. Nakładem wydawnictw radzieckich ukazują się nowe wydania dzieł Lenina oraz prace o nim. W Moskwie rozpoczęła się sesja naukowa instytutu filozofii Akademii Nauk ZSRR, poświęcona roli Lenina w rozwoju współczesnej filozofii.

Prasa ukraińska przytacza charakterystyczne dane, dotyczące rozpowszechnienia dzieł Lenina na Ukrainie. Ogółem ukazało się tam 630 wydań dzieł Lenina, których łączny nakład przekroczył 11 milionów egzemplarzy. Obok języka ukraińskiego, dzieła te wydawano również w językach mołdawskim, polskim, żydowskim i innych.

To sa skutki planu Marshalla

Kolonie francuskie stają się koloniami amerykańskimi

Komisja gospodarcza Izby Reprezentantów USA opracowała szczegółowy spis surowców strategicznych, których Francja winna dostarczyć ze swych kolonii Stanom Zjednoczonym za „pomoc" w ramach planu Marshalla. Jak wynika z tego spisu, monopoliści Wall Street chcą otrzymać bauksyt z Gujany francuskiej, żelazo — z Nowej Gwinei, uran i węgiel — z Madagaskaru, nikiel i chrom — z Nowej Kaledonii, naftę — z Marokka, Tunisu i Madagaskaru.

Równocześnie przemysł amerykański coraz bardziej opanowuje rynki w zamorskich posiadłościach Francji, np. rynek marokański, rujnując przemysł miejscowy. Zresztą wiele firm francuskich, eksploatujących bogactwa naturalne francuskich kolonii, stało się bez zmiany nazwy firmami amerykańskimi. Amerykanie opanowali Francuskie Towarzystwo Niklowe, Północno-Afrykańskie Towarzystwo Ołowiu, Północno - Afrykańskie Towarzystwo Finansowo - Udziałowe itd. Amerykańska firma „Reynolds Metall Company" uzyskała nie tylko prawo zakupu bauksytu z Gujany, lecz i prawo prowadzenia tam badań geologicznych. Na kolejach Algeru parowozy opalane węglem algerskim, zastąpiono lokomotywami spalinowymi firmy „Baldwin Locomotiv Works" w Filadelfii, które opalane są ropą amerykańską i obsługiwane przez personel techniczny z USA.

Mimo, iż po zakończeniu wojny Amerykanie zainscenizowali uroczystą komedię zwrotu Francji baz morskich i lotniczych w Casablance, Agadyrze, w Port Lyautey itd., we wszystkich tych bazach pozostał nadal personel amerykański z tą tylko różnicą, że nie nosi już uniformu wojskowego, lecz ubrania cywilne. Pozostały zresztą i amerykańskie oddziały wojskowe, a mianowicie zarówno we francuskim, jak i hiszpańskim Marokko. W pobliżu Rabatu skoncentrowano około 4 tysięcy amerykańskich żołnierzy, oficerów i specjalistów. Amerykanie zatrzymali bazę lotniczą w Dakarze i budują lotnisko w Tunisie w pobliżu ważnego portu wojennego Bizerty.

Robotnicy we Francji walczą o podwyżkę płac

Wśród francuskich mas pracujących szerzy się zdecydowana akcja na rzecz 25% podwyżki płac. 18 tysięcy urzędników ministerstwa odbudowy, należących do CGT, Force Ouvriere i chrześcijańskich związków zawodowych, ogłosiło 48-godzinny strajk ostrzegawczy dla poparcia swych postulatów w tym kierunku. 3 tysiące pracowników zakładów samochodowych Packarda przerwało pracę, okupując jednocześnie warsztaty. Akcja strajkowa na rzecz 25% podwyżki objęła również szereg zakładów na prowincji. Personel farbiarni w Lyonie wobec odmowy zadośćuczynienia żądaniom w sprawie 25% podwyżki płac, rozpoczął nieograniczoną akcję strajkową.

—:□:—

Obrady sejmu śpiewaczego

Dnia 16 bm, otwarty został w Poznaniu w sali Starego Ratusza ogólnopolski zjazd śpiewactwa polskiego. Zjazd ten ma na celu omówienie dotychczasowego dorobku związków oraz ustalenie wytycznych działalności na przyszłość.

Związki śpewacze niezależnie od działalności koncertowej wprowadziły specjalny typ imprez, a mianowicie turnieje śpiewacze. W ciągu ubiegłego roku odbyło się w całym kraju 300 turniejów wokalnych, z czego 70 w woj. poznańskim. Repertuar chórów zrzeszonych w poszczególnych związkach śpiewaczych obejmuje około 2.300 utworów wokalnych.

15 związków śpiewaczych zrzesza w całym kraju w 860 chórach przeszło 120 tys. członków.

Greccy monarcho-faszyści kłócą się nadal

Jak podaje z Aten agencja Reutera, przywódcy czterech głównych partii politycznych faszystowskiej Grecji osiągnęli porozumienie w sprawie utworzenia nowego rządu koalicyjnego.

Na czele tego rządu ma stanąć dyrektor greckiego banku narodowego Diamidis. Nowy rząd ma być sformowany — na życzenie króla — do poniedziałku.

W ateńskich kołach politycznych wyraża się jednak wątpliwości, czy uda się utworzyć rząd koalicyjny, na skutek głębokich tarć pomiędzy przywódcami poszczególnych partyj. Król Paweł miał ostrzec, że w razie nieutworzenia w szybkim terminie nowego gabinetu, znajdzie „inne rozwiązanie". Zdaniem obserwatorów, słowa te należy uważać jako zapowiedź wprowadzenia w Grecji dyktatury, przy czym nazwisko nowego „dyktatora" nie jest jeszcze znane.

Proces jednak odbędzie się

Sędzia sądu federalnego Medina odrzucił wniosek o odroczenie procesu 12 przywódców partii komunistycznej USA, nie podająo motywów tej decyzji.

⁂

Sekretarz generalny francuskiej organizacji młodzieżowej „Młoda Republika" Lucien Rose złożył deklarację, protestującą przeciwko zapowiedzianemu procesowi 12 amerykańskich przywódców komunistycznych.

Rozszerzenie uprawnień policji w Zachodnich Niemczech

Agencja DPD komunikuje, że na mocy rozporządzenia generała Clay'a policji niemieckiej powierzono ochronę budynków i obiektów amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech. Ochronę tę pełniła dotychczas tzw. policja przemysłowa. Agencja DPD dodaje, że w grudniu policja niemiecka w strefie amerykańskiej otrzymała łącznie ponad 2 miliony kul do broni automatycznej i karabinów. Uzbrojenie przywozi się z USA i Belgii.

Dziennik „Telegraf" tłumaczy na marginesie tej wiadomości, jakoby Amerykanie przystąpili do likwidacji policji przemysłowej tzw. „Czarnej Gwardii". Informacja ta jest jednak z gruntu fałszywa. Przekazanie obiektów amerykańskich pod kontrolę policji niemieckiej ma w istocie na celu zwolnienie „policji przemysłowej", która jest powołana przede wszystkim do wykonywania „specjalnych zadań", jak tłumienie wszelkiego rodzaju demonstracyj robotniczych, strajków itp.

Uroczystości w Berlinie ku czci Luksemburga i Liebknechta

Blisko 100 tysięcy mieszkańców Berlina, członków socjalistycznej partii jedności Niemiec, wolnych związków zawodowych oraz organizacji demokratycznych wzięło w niedzielę udział w uroczystościach, które odbyły się na cmentarzu Friedrichsfelde przy grobach Róży Luksemburg i Karola Liebknechta w 30-rocznicę ich śmierci.

Od wczesnych godzin porannych robotnicy fabryk berlińskich przechodzili w zwartych grupach przez ulice miasta w kierunku cmentarza. W szeregach niesiono sztandary i transparenty z napisami, wzywającymi do walki o pokój, o zjednoczenie Niemiec i o socjalizm. Na czele wielkiego pochodu kroczyli członkowie centralnego komitetu socjalistycznej partii jedności — Grotewohl, Ulbricht, Faechner, Jendretzky oraz nadburmistrz Berlina — Ebert. W zwartych szeregach maszerowali członkowie związków zawodowych, związku młodzieży niemieckiej, związku dla spraw kultury oraz związku ofiar faszyzmu.

Wobec zgromadzonych na cmentarzu tłumów przemówił zastępca przewodniczącego SED — Walter Ulbricht, który oświadczył, że niemiecka klasa robotnicza podjęła obecnie rozpoczętą przez Karola Liebknechta i Różę Luksemburg walkę o pokój i przeciwko podżegaczom wojennym.

Posiedzenia Komisji Sejmowych

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP zawiadamia, że posiedzenia Komisji odbędą się w gmachu sejmowym przy ul. I. Daszyńskiego 4 — według następującego planu:

We wtorek, dnia 18 stycznia br. o godz. 10 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji: Kultury i Sztuki oraz Komunikacji i Poczty; o tej samej godzinie zbiorą się na wspólne posiedzenie Komisje: Planu Gospodarczego oraz Skarbowo - Budżetowa, o godz. 10.30 obradować będzie Komisja Kultury i Sztuki; Komisja Komunikacji i Poczty zbierze się powtórnie bezpośrednio po zakończeniu wspólnego posiedzenia.

W środę, dnia 19 stycznia br. o godz. 10 obradować będzie Komisja Skarbowo-Budżetowa.

We czwartek, dnia 20 stycznia br. o godz. 10 obradować będą: Komisja Przemysłu i Handlu oraz Komisja Skarbowo-Budżetowa.

Rokowania na wyspie Rodos

Agencja Reutera komunikuje z wyspy Rodos, że w niedzielę — czwarty z kolei dzień — kontynuowano rokowania w sprawie rozejmu w Palestynie. Zdaniem agencji, rozmowy pomiędzy przedstawicielami Egiptu i Izraela posuwają się naprzód. Każdej chwili oczekuje się przybycia na wyspę Rodos delegatów Libanu.

Roślina „badan" — źródło cennego garbnika

W majątku państwowym Strzelce koło Kutna, będącym ośrodkiem doświadczalnym Państwowych Zakładów Hodowli Roślin, wprowadzona została hodowla rośliny „badan", która zawiera bardzo cenny dla przemysłu garbarskiego surowiec. Garbnik do skór produkowany jest z korzeni, kłączów, łodyg i liści badanu, przy czym procent tego garbnika w roślinach badanu waha się od 16 do 24%. Jeden hektar badanu daje od 80 do 200 kwintali garbnika, wydajność garbnika z roślin badanu jest niemal czterokrotnie większa, niż wydajność garbnika z kory drzewnej.

Państwowe Zakłady Hodowli Roślin uprawiają w Strzelcach badań od r. 1948. Starannie pielęgnowana roślina rozwija się powoli i daje zbiór co trzeci rok.

B-63482

Gustaw Paszkiewicz

gen. dywizji

W rocznicę bitwy o Warszawę

W końcu lipca 1944 roku awangardy oddziałów Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka Żukowa wchodzą do walk z Niemcami na wschodnim brzegu Wisły.

W tym samym czasie oddziały I Armii Wojska Polskiego tocząc uporczywe walki w Lubelszczyźnie, dochodzą do Dęblina. Polska partyzantka. Bataliony Chłopskie i Gwardia Ludowa podległe dowództwu Armii Ludowej, są w walce z Niemcami na terenie całej Polski. Armię Krajową od momentu śmierci gen. Sikorskiego obowiązuje bardzo smutny nakaz stania z bronią u nogi i nieprzeszkadzania Niemcom w ich walce ze Związkiem Radzieckim.

Sytuacja strategiczna Armii Radzieckiej w początkach sierpnia 1944 r.

Armia Czerwona forsownymi marszami bojowymi, tocząc krwawe bitwy, przebywa 700 kilometrów przestrzeni. 700 kilometrów dzieli ją od **zasadniczych** baz zaopatrzenia. Na **tej wielkiej** przestrzeni mosty są pozrywane; drogi, tory i stacje kolejowe zniszczone, a główne węzłowiska dróg poniszczone i w dodatku zaminowane. Armia Radziecka potrzebuje szeregu miesięcy na prowizoryczne tylko podciągnięcie i zorganizowanie tyłów i nowych baz zaopatrzenia i uzupełnienie wyniszczonych przez walki oddziałów bojowych.

W Londynie

Lipcowe walki Armii Czerwonej nad Wisłą zelektryzowały rządowe i wojskowe sfery polskiej emigracji w Londynie. Premierem jest Mikołajczyk, mający w tym okresie dyktatorską pozycję zarówno na emigracji, jak i w kraju. Emigracyjny Naczelny Wódz Gen. Kazimierz Sosnkowski chwiejny i niezdecydowany; wojskowo i politycznie słaby, przez władze brytyjskie jest ledwie tolerowany. Czynniki emigracyjne rządowe i wojskowe, obawiając się, że zajęcie Warszawy przez Wojsko Polskie, idące z Armią Czerwoną, pozbawi ich normalnego wpływu na bieg wypadków w kraju, decydują na powstanie w Warszawie, by rząd emigracyjny, a nie kto inny, był dysponentem Armii Krajowej i czynu zbrojnego w opanowaniu Warszawy.

Gorączkowe i ściśle tajne konferencje odbywają się u Raczkiewicza i Mikołajczyka. Do gen. Sosnkowskiego, od dłuższego czasu przebywającego w II polskim korpusie we Włoszech, idą pilne depesze, wzywające o powrót do Londynu. Idą przynaglenia. Samolotem wylatuje kurier. Sosnkowski zwleka z przyjazdem. Za powstanie w Warszawie świadomie nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności. Raczkiewiczowi i Mikołajczykowi pozostawia powzięcie decyzji.

W tym okresie czasu głównymi doradcami Mikołajczyka są: Stanisław Kot, gen. Kukiel, gen Tabor — szef oddziału krajowego i pułk. Gano — szef oddziału II. **Decyzja powstania zapada na konferencji Raczkiewicz — Mikołajczyk — Kukiel — Kopański.** Gen. Sosnkowski swoją aprobatę daje zaszyfrowaną depeszą z Włoch. W sprawie powstania idą rozmowy z dowództwem i rządem brytyjskim. Rząd brytyjski oświadcza wręcz, że pomocy udzielić nie może. Zaleca najdalej posuniętą rozwagę i ostrożność w pobieraniu tak bardzo ważnej decyzji. Nie ochładza to jednak zacietrzewionych umysłów.

Momentu powstania z dowództwem Armii Czerwonej Mikołajczyk celowo nie chce uzgodnić. Na koniec lipca Mikołajczyk przygotowuje swój wyjazd do Moskwy na konferencję z generalissimusem Stalinem, rządem radzieckim i Związkiem Patriotów Polskich. W mniemaniu Mikołajczyka powstanie warszawskie, zarządzone na mocy decyzji londyńskiej, będzie w jego rękach b. silnym atutem do rozmów w Moskwie. W końcu lipca przez Kair — Teheran następuje faktyczny wylot Mikołajczyka do Moskwy.

W tym czasie do Warszawy idą krótkie zaszyfrowane depesze ustalonego hasła: „1-go sierpnia Burza".

1-go sierpnia Mikołajczyk przylatuje do Teheranu i tam wręczają mu depeszę: „W Warszawie Burza". Na marginesie tragedii powstania warszawskiego należy naświetlić fakt o dużym znaczeniu militarnym, który w powstaniu warszawskim powinien był odegrać kapitalną rolę. W 1942 roku gen. Sikorski po dłuższych rozmowach wstępnych z dowództwem i rządem brytyjskim podpisał specjalną umowę (kontrasygnowaną przez Churchilla) na formowanie brygady spadochronowej, przeznaczonej wyłącznie dla kraju. Główny punkt tej umowy mówi o tym, że brygada spadochronowa jest formowana wyłącznie dla kraju i że jej nie wolno używać do walk poza krajem.

Po śmierci gen. Sikorskiego dowództwo brytyjskie poprzez Churchilla zwróciło się o oddanie polskich spadochroniarzy do ich dyspozycji. Dowództwo brytyjskie w swoich zabiegach nie liczyło na powodzenie. Gen. Sosnkowski swoim zwyczajem umył ręce i sprawę powzięcia decyzji pozostawił „premierowi rządu" — Mikołajczykowi. Mikołajczyk w imię wzmocnienia u Brytyjczyków swojej osobistej pozycji lekkomyślnie oddaje brygadę i brygada ta w swojej większości ginie w źle przemyślanej akcji bojowej na polach Holandii.

Nie trzeba dodawać, że brygada ta mądrze użyta na terenie kraju współdziałając z Armią Radziecką mogła by odegrać kolosalne znaczenie.

W takiej to atmosferze fragmentarycznie tylko rzuconych faktów, Mikołajczyk — półpanek, pijący w Londynie bruderszafty ze zbankrutowanymi arystokratami w morzu płomieni topi najpiękniejszy i nie mający sobie równego. gigantyczny zryw entuzjazmu i bohaterstwa młodzieży Warszawy. kwitnące miasto zamienia w morze ruin.

Front wschodni

Dowództwo niemieckie jest świadome, że Wisła będzie ostatnią mocną barierą, broniącą ziem Rzeszy Niemieckiej. Na przestrzeni całego biegu Wisły, głębokim pasem, idącym na zachód odbywają się gorączkowe prace obronne. Pośpiesznymi marszami bezpośrednio na zachód od Wisły Niemcy rzucają ostatnie swoje rezerwy. Niespodziewana wiadomość o powstaniu warszawskim zmusza dowództwo Wojska Polskiego do szybkiego przerzucania polskich jednostek bezpośrednio na wschodnie przedpola, palącej się Warszawy. Pierwsza próba forsowania Wisły w rejonie Dęblina zawodzi. 10 sierpnia oddziały polskie łącznie z oddziałami radzieckimi rozpoczynają walkę o przeprawę przez Wisłę przy ujściu rzeki Pilicy (płd od Warszawy). Po ciężkich walkach forsują Wisłę i uchwytują przyczółek mostowy w rejonie Warki.

W tych walkach odznacza się I Polska Brygada Pancerna. 9 września z kierunkiem natarcia na Grochów rusza I Dywizja Kościuszkowska. Walki są uporczywe i krwawe. Dopiero 14 września I Dywizja zdobywa Pragę i wychodzi na wschodni brzeg Wisły.

Walki o Warszawę

W noc z 15 na 16 września dowództwo I Armii Wojska Polskiego przerzuca z Saskiej Kępy na Czerniaków jeden baon 3 polskiej dywizji, a z 17 na 18 września na zachodni brzeg Wisły w rejon Żoliborza rzuca jeden baon 2 polskiej dywizji. Dalsze próby przerzutów załamują się pod silnym ogniem zaporowym artylerii niemieckiej. Z przerzuconych na teren Warszawy 2.500 żołnierzy wydostaje się z powrotem zaledwie około 400 żołnierzy. **W warunkach nowoczesnej wojny zdobywania większych miast i ośrodków; położonych za dużą barierą rzeczną, atakiem frontalnym są b. krwawe i z reguły zawodzą.** Cztery miesiące trwają przygotowania do dalszej akcji zaczepnej. Dopiero 12 stycznia 1945 roku marszałek Koniew, uderzeniem pod Sandomierzem, zapoczątkowuje akcję zaczepną.

W dniu 14 stycznia w składzie wojsk marszałka Żukowa I Armia Wojska Polskiego pod dowództwem generała Popławskiego wchodzi do akcji zaczepnej w sposób następujący: 1, 3 i 4 polskie dywizje piechoty i I Brygada Pancerna uderzają na Warszawę od południa z podstaw wyjściowych nad Pilicą, a dnia 16 września w godzinach rannych 2 i 6 polska dywizja piechoty i I polska brygada kawalerii rozpoczynają forsowanie Wisły wprost pod Warszawą i o świcie dnia 17. przełamując obronne pozycje niemieckie wdzierają się na ulice Warszawy.

Warszawa wyludniona. Polskiemu żołnierzowi — zwycięzcy nikt kwiatów nie wręcza. Żołnierza — zwycięzcę w ciszy, chwilami tylko zakłócanej pojedyńczymi seriami karabinów maszynowych, witają spalone szkielety ulic stolicy i kirem smutku pokryte mogiły dzieci swojej kochanej Warszawy.

Uroczystości w czwartą rocznicę

W ramach uczczenia czwartej rocznicy wyzwolenia Warszawy, z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, we wszystkich szkołach na terenie całego kraju zostaną wygłoszone pogadanki.

TPŻ przekaże wojsku szereg fundacji.

Poborowi złożą przysięgę w dniu wyzwolenia stolicy. Po uroczystości odbędzie się obiad żołnierski i część artystyczna z udziałem przedstawicieli społeczeństwa.

Fotogazetki TPŻ poświęcone wyzwoleniu stolicy, będą rozmieszczone w różnych dzielnicach miasta.

W najbliższych dniach odbędzie się uroczystość przekazania Akademii Sztabu Generalnego portretu gen. Karola Świerczewskiego. Portret ten, pędzla artysty - malarza Wacława Piotrowskiego ufundowany został przez TPŻ. Wręczenia dokonają robotnicy fabryki „Gerlach", dawni współtowarzysze pracy gen. Świerczewskiego z Tomaszem Gwiazdą na czele. Z ramienia organizacji wręczenia dokona prezes TPŻ ob. Stefan Matuszewski.

***

W dniu 17 bm. o godz. 16 delegacje partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych złożą wieńce w następujących miejscach pamiątkowych: pod Pomnikiem Braterstwa przy Rondzie Waszyngtona, w kwaterze I Armii na cmentarzu powązkowskim, na przyczółku czerniakowskim, na płycie przy Wale Miedzeszyńskim oraz na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Oswobodzenie stolicy

Linia Wisły, nad którą wczesną jesienią 1944 roku stanęła Armia Radziecka i walcząca u jej boku I Armia Wojska Polskiego, była ostatnią naturalną przeszkodą na drodze zwycięskich wojsk — do Niemiec. **Wróg zdawał sobie z tego sprawę i szykował się do zaciętej obrony.**

Jednocześnie, całe dotychczasowe **doświadczenie** walk Armii Radzieckiej **przeciwko** hitlerowskim **najeźdźcom, a** w szczególności doświadczenie walk we wrześniu 1944 **roku wykazało, że** zdobycie Warszawy — **zajmującej centralne położenie na linii obronnej** Niemców — **atakiem frontalnym** jest niemożliwością. Toteż dowódca I Frontu Białoruskiego, któremu Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej powierzyło wyzwolenie stolicy Polski, zadecydował oskrzydlenie miasta od południa — z przyczółków Warki i Puław i od północy — z trójkąta Wisły i Bugo-Narwi. W ramach tego planu operacyjnego, wchodząca w skład I Frontu Białoruskiego I Armia WP, którą dowodził gen. Stanisław Popławski otrzymała zaszczytne zadanie wyzwolenia stolicy.

12 stycznia rozpoczęto wstępną, przygotowawczą fazę natarcia: jednostki radzieckie i polskie, które miały wziąć udział w operacji, przesunięte zostały na podstawy wyjściowe.

14 stycznia na południe od Warszawy jednostki 61 Armii Radzieckiej rozpoczęły natarcie z przyczółka Warki. Nazajutrz jednostki 47 Armii Radzieckiej na północ od Warszawy wyparły Niemców z przyczółka pod Jabłonną i rozpoczęły forsowanie Wisły. Pod uderzeniami radzieckiej piechoty i wojsk pancernych niemiecka linia obrony pękła.

W dniu 16 stycznia na prawym skrzydle nacierających wojsk jednostki 47 armii i 2 polska dywizja piechoty sforsowały Wisłę i utworzyły przyczółek na zachodnim jej brzegu. W tym samym dniu również oddziały I polskiej brygady kawalerii przeprawiły się pod Karczewiem na zachodni brzeg rzeki.

Sukcesy osiągnięte na północ i na południe od miasta umożliwiły ostateczne, koncentryczne uderzenie: 6 dywizja piechoty, sforsowawszy w nocy z 16 na 17 stycznia równocześnie w paru miejscach Wisłę, naciera frontalnie, a 2 dywizja piechoty uderza od północy. Jednocześnie od południa posuwają się ku Warszawie inne jednostki I Armii: 1 brygada pancerna, 1 i 3 dywizje piechoty oraz 1 brygada kawalerii łamią opór wyrywających się z okrążenia Niemców i wdzierają się do miasta od południa i zachodu.

Na ulicach bestialsko zniszczonej przez Niemców, wyludnionej stolicy — rozgorzały walki. Szczególnie silny opór stawiali Niemcy koło Cytadeli, w rejonie Belwederu i koło BGK.

Żołnierz I Armii Wojska Polskiego wykazał w walkach o wyzwolenie stolicy najwyższe wartości bojowe, ofiarność i bohaterstwo. Gdy brak było jeszcze przepraw, piechur przenosił lub przetaczał po lodzie ciężki sprzęt wojenny i działa, na rękach wyciągał je na wysoki wiślany brzeg. Dzielnie spisywali się kawalerzyści. Artylerzyści szli do szturmu w szeregach nacierającej piechoty. Saperzy pod nieprzyjacielskim obstrzałem, ofiarnie i umiejętnie budowali przeprawy, rozminowywali drogi i przejścia. Żołnierze łączności z równą ofiarnością, wzorowo wywiązali się z arcytrudnego zadania, polegającego na powiązaniu obu brzegów Wisły.

Osaczeni zewsząd Niemcy rozproszyli się wśród ruin miasta. W parę godzin zaledwie po wdarciu się naszych oddziałów na ulice Warszawy — wróg nie mógł już nawet myśleć o zorganizowanym oporze. Ale poszczególne — mniejsze i większe — oddziały hitlerowców broniły się jeszcze przez prawie dwa dni. Dopiero 18 stycznia stolica została ostatecznie i całkowicie oczyszczona od niedobitków wroga.

Nazajutrz, tj. 19 stycznia, Prezydent Bolesław Bierut i Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marszałek Michał Żymierski przyjęli w Alejach Jerozolimskich, naprzeciw zburzonego Dworca Głównego, pierwszą defiladę Wojska Polskiego. Przechodząc ulicami wyzwolonej stolicy, jednostki I Armii wymaszerowywały z niej w dalszą drogę na zachód: na nowe trudy i boje, które miały je doprowadzić do nowych zwycięstw, do całkowitego wyzwolenia naszego kraju i do ostatecznego pokonania wroga.

Za wzorowe wykonanie zadań bojowych w walkach o wyzwolenie Warszawy I Armia Wojska Polskiego została zaszczytnie wyróżniona specjalnym rozkazem Generalissimusa Stalina, a szeregowi jednostek I Armii — między innymi 1 i 2 dywizji piechoty, 1 brygadzie pancernej i 1 brygadzie kawalerii — Naczelny Dowódca Wojska Polskiego nadał honorowe miano — „warszawskich".

Wyzwolenie Warszawy było owocem świetnie pomyślanego i znakomicie przeprowadzonego planu uderzeniowego radzieckiego dowództwa, owocem bohaterstwa polskiego i radzieckiego żołnierza. Było też ono triumfem strategii wyzwoleńczej ludu polskiego, który pod kierownictwem klasy robotniczej bazował swoją walkę o wyzwolenie społeczne i narodowe na nierozerwalnym sojuszu ze Związkiem Radzieckim, na braterstwie broni Ludowego Wojska Polskiego z bohaterską Armią Radziecką — wyzwolicielką ludów.

PŁK STANISŁAW NADZIN

STABILIZACJA WALUTY POLSKIEJ

Wywiad z dyrektorem N.B.P prof. Witoldem Trąmpczyńskim

W związku z oświadczeniem ministra skarbu, K. Dąbrowskiego na temat sprawności Narodowego Banku Polskiego, która uwidoczniła się w szybkim przedstawieniu bilansu rocznego, dyrektor naczelny banku, prof. dr Witold Trąmpczyński, oświadczył redaktorowi gospodarczemu PAP, co następuje:

ROK 1948 był w rozwoju NBP, okresem bardzo doniosłym, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i zakresu zadań. Organizacyjnie rok ten przyniósł pogłębienie rozbudowy aparatu Centrali i Oddziałów Banku. Na odcinku techniki bankowej przebudowaliśmy bilans Banku i usprawniliśmy jego sporządzenie, tak że bilans za 1948 r. był już sporządzony 2.I.1949 r. Jest to nienotowany dotąd w bankowości polskiej rekord, który ma jeszcze większe znaczenie jeśli się zwróci uwagę na fakt, że trzeba było opracować materiały nadesłane przez 78 Oddziałów Banku, a opracowane przez te oddziały w dniu zakończenia roku. Muszę podkreślić, że przyśpieszenie opracowania bilansu w oddziałach i centrali banku, zostało wykonane z inicjatywy pracowników w ramach czynu przedkongresowego. Ponadto usprawniliśmy bardzo poważnie technikę obrotów żyrowych i inkasa i jesteśmy obecnie w trakcie mechanizacji pracy oddziałów banku. Jeśli chodzi o rozszerzenie zakresu działania, to NBP w ciągu roku ubiegłego przejmował do bezpośredniego kredytowania dalsze gałęzie gospodarki narodowej i akcję tę będzie kontynuował w roku bieżącym.

Spośród ogromu zadań, jakie czekają nas w najbliższym okresie, można wymienić jako szczególnie ważne:

1. **współdziałanie w walce o racjonalną i oszczędną gospodarkę pieniężną oraz o wzmożenie rentowności przedsiębiorstw,**
2. **pogłębienie planowania finansowego, zwłaszcza na odcinku planu kredytowego, planu obrotów płatniczych z zagranicą oraz planu kasowego,**
3. **wzmocnienie dyscypliny finansowej przedsiębiorstw finansowanych przez Bank,**
4. **wprowadzenie ścisłej kontroli płac w przedsiębiorstwach,**
5. **współdziałanie w zorganizowaniu nowego aparatu bankowego w myśl przepisów reformy bankowej, co na odcinku NBP wyrazi się w stworzeniu ca 60 nowych oddziałów,**
6. **dalsze usprawnienie pracy NBP przez pełną mechanizację pracy.**

Jak przedstawia się sprawa obrotów bezgotówkowych?

Obroty bezgotówkowe osiągają obecnie w Narodowym Banku Polskim szczytowy punkt, jaki określa technika operacji bankowych. Wynosiły one pod koniec 1948 r. w naszym banku 94 proc. obrotów ogólnych. Jest to bez porównania lepszy wynik, niż notowaliśmy przed wojną w naszym systemie bankowym, a osiągnięty został zarówno dzięki odpowiednim zarządzeniom władz gospodarczych, jak i odpowiedniej organizacji i sprawności aparatu bankowego.

W związku z uwagą o pogłębieniu planowania kredytowego, czy moglibyśmy posłyszeć kilka słów na temat tego planu?

W roku 1948 zrobiliśmy duże postępy w technice planowania. Pierwsze nasze plany kredytowe, robione w okresach kwartalnych i rocznych, były siłą faktu niedoskonałe. Nie mieliśmy ani wypracowanej metody, ani odpowiednich materiałów, na jakich moglibyśmy się z zaufaniem oprzeć. W drugim etapie planowania kredytowego Bank opierał się już na materiałach odpowiednich, uzyskiwanych zarówno od jednostek gospodarczych, jak i od własnego aparatu kontrolnego. Wreszcie w obecnym stadium rozwoju planowania kredytowego badamy już nie tylko zapotrzebowanie na środki obrotowe z kredytu, ale również i stan własnych środków obrotowych zakładów, ich dynamikę oraz możliwość akumulacji. Badamy następnie możliwie najdokładniej sposób zużycia udzielonych kredytów, t. zn. w jakim stopniu zaspakajają potrzeby normalne, a w jakim stopniu potrzeby o charakterze specjalnym. W wyniku tych badań osiągamy dokładny obraz gospodarki finansowej zakładów i w wypadku stwierdzenia w zakładzie gospodarki niezdrowej, dokonujemy odpowiednich interwencji.

Stąd też plan kredytowy spełnia podwójną funkcję. Z jednej strony służy jako instrument do budowy polityki finansowej, jako bardzo ważna część składowa planu finansowego, a z drugiej strony służy jako instrument kontroli nad gospodarką finansową jednostek gospodarczych.

Czym wytłumaczyć ponowną ostatnio falę pogłosek o wymianie pieniędzy?

Plotki nie są nowe i są lansowane systematycznie od czasu do czasu. Źródła ich są te same — dywersja gospodarcza i chęć wzbogacenia się na naiwności ludzkiej. Nie mamy potrzeby, ani zamiaru przeprowadzać wymiany, kiedy najtrudniejsze procesy przystosowawcze mamy poza sobą, kiedy uporaliśmy się z mozaiką płac i uporządkowaliśmy odcinek cen, kiedy nasza sytuacja budżetowa jest tak dobra, jak ją na ostatnim posiedzeniu Sejmu R. P. przedstawił minister skarbu.

Dowodem, jak ostrożnie jest prowadzona nasza polityka emisyjna, jest fakt, że plan kasowy został w 1948 r. wykonany zaledwie w 81 proc. Nie zostały również osiągnięte preliminowane cyfry planu kredytowego w r. 1948. Przyrost zaś emisji banknotów pozostaje daleko w tyle poza przyrostem obrotów gospodarczych.

Złoty polski jest pieniądzem zapewniającym stałą wartość nabywczą światu pracy i jako taki, wymiany nie potrzebuje.

SPORT

LEGIA (WARSZAWA) — POLONIA (BYTOM) 2:2

Pierwsze spotkanie o mistrzostwo Ligi hokejowej pomiędzy warszawską Legią i bytomską Polonią, rozegrane na lodowisku w Katowicach zakończyło się nieoczekiwanie wynikiem remisowym 2:2 (1:0, 0:2, 1:0).

Bytomiacy, którzy byli w tym roku po raz pierwszy na lodzie, mieli dużo szczęścia, osiągając tak korzystny wynik.

Z drużyny warszawskiej, która tym razem zagrała dużo słabiej niż w poprzednich swych tegorocznych spotkaniach, na wyróżnienie zasługują jedynie Bronowicz i Świcarz. Zawiedli Przeździecki w bramce oraz Dolewski i Głowacki.

Bytomiacy ustępują gościom techniką jazdy i szybkością, mieli swe silniejsze punkty w Dasiewiczu w bramce oraz Masełce i Stępku. Reszta wśród nich nawet i Kolasa słabi.

POLITECHNIKA — AZS 7:3

Stołeczne drużyny AZS-u i Politechniki rozegrały w niedzielę na lodowisku Legii towarzyski mecz hokejowy. W spotkaniu tym zwyciężyła Politechnika w stosunku 7:3 (1:0, 3:1, 3:2). Mecz stał na słabym poziomie. Zwycięstwo zawdzięcza Politechnika bardziej ambitnej grze swoich zawodników i lepszej ich dyspozycji strzałowej.

Bramki dla Politechniki zdobyli: Zdonkowski II — 3, Straszak — 2, Czugajewski i Sapowicz po 1-ej, dla AZS-u: Smosarski, Troszak i Dworzyński po 1-ej.

Zawody prowadził sędzia Niewiadomski.

GWARDIA (GDAŃSK) — ZZK (POZNAŃ) 10:6

Rozegrane w Poznaniu spotkanie pięściarskie o wejście do Ligi bokserskiej między Gwardią (Gdańsk) a poznańskim ZZK, zakończyło się zwycięstwem drużyny Gwardii w stosunku 10:6.

W ringu wynik brzmiał 8:8, gdyż Mechliński na skutek niedowagi Talarczyka, uległ poznaniakowi w walce towarzyskiej na punkty.

Sensacją dnia była porażka mistrza Polski Antkiewicza w wadze lekkiej z nieznanym dotychczas pięściarzem ZZK Wytychem.

Młody ten zawodnik śmiało kontrował wszelkie ataki gdańszczanina i w odpowiednich chwilach zdobywał się na skuteczny cios.

PROPAGANDOWE POKAZY SPORTOWE W WARSZAWIE

W sali Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej w Warszawie, odbyły się propagandowe pokazy sportowe w walkach zapaśniczych, w podnoszeniu ciężarów, szermierce i gimnastyce oraz pokazy dżiu-dżitsu i tańców ludowych.

Pokazy zorganizowane przez Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej stały na b. dobrym poziomie, wywołując żywe zainteresowanie licznie zebranej publiczności.

Imprezę poprzedziło wręczenie nagród i dyplomów za mistrzostwa Warszawy w ciężkoatletyce i „Pierwszy Krok Bokserski".

W pokazowych walkach zapaśniczych padły następujące wyniki: w wadze koguciej — Amerek położył w 7-ej min. na łopatki 16-letniego Świętulskiego, a Kronberg wygrał w 7:10 min. z Stuczkowskim; w. piórkowej — Skolimowski położył w 1:32 min. na łopatki Donicę; w średniej — Reda wygrał w 7-ej min.

YMCA (ŁÓDŹ) — WARTA (POZNAŃ) 52:36 W KOSZYKÓWCE

W meczu o mistrzostwo Ligi koszykowej miejscowa YMCA zwyciężyła poznańską Wartę 52:36 (19:18).

Gra zwłaszcza do połowy była nadzwyczaj zacięta i drużyna gospodarzy zmuszona była zdobyć się na największy wysiłek, by do przerwy zapewnić sobie prowadzenie różnicą jednego punktu. Drużyna gości, a zwłaszcza jej najlepszy zawodnik Ruszkiewicz, narzucała chwilami tak ostre tempo, że gospodarze nie mogli mu sprostać, tym bardziej, że do przerwy nie mieli szczęścia w strzałach.

Jak się jednak potem okazało system ten zgubił Wartę, bowiem goście „zarznęli się" swoim własnym tempem i zupełnie opadli w drugiej części gry na siłach, co wykorzystała YMCA, zdobywając zdecydowaną przewagę.

LUBLINIANKA — ZJEDNOCZENI 10:6

16 bm. w sali kina „Apollo" w Lublinie odbyły się międzyokręgowe zawody bokserskie o wejście do Ligi, rozegrane między WKS Lublinianka a KS Zjednoczeni (Bydgoszcz).

Zawody zakończyły się zwycięstwem Lublinianki w stosunku 10:6.

1600 bibliotek gm. i 20 tysięcy punktów bibliotecznych

podstawą upowszechnienia kultury

6 tysięcy chłopów na otwarciu biblioteki w Pustelniku

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Działo się to 16 stycznia 1949 roku... (tak w przyszłości będą podawały kroniki) było to zaledwie w 4 lata po wyzwoleniu stolicy — z niewoli faszystowsko - hitlerowskiej, kiedy rządy w Państwie Polskim sprawował lud — chłopi i robotnicy, Prezydentem był ob. Bolesław Bierut.

Wtedy to w tym dniu, z Jego inicjatywy i Komitetu Upowszechnienia Książki, w pierwszym etapie do wielkiego jak najszybszego upowszechnienia czytelnictwa wśród mas, a w szczególności wśród ludu wiejskiego oddano do użytku 1600 bibliotek gminnych. Każda z nich zawierała 500 książek i uruchomiono 20 tysięcy punktów bibliotecznych w gromadach.

Z jak wielkim entuzjazmem ludność wsi polskiej przyjęła ten wspaniały dar, niech świadczy fakt, że w jednym tylko punkcie województwa warszawskiego, pow. Mińsk-Mazowiecki, gm. Dębe Wielkie, która ma siedzibę w Pustelniku, na uroczystość przekazania biblioteki gminnej przybyło z okolic około 6 tysięcy chłopów.

Przybyli też z Warszawy: członek Rady Państwa — dr **H. Kołodziejski**, wiceminister oświaty — **W. Garncarczyk, poseł Strzałkowski**, dyr. biura Komitetu Ministrów do Spraw Kultury — **Biegański**, wojewoda **L. Dura** oraz przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych władz samorządowych, partyjnych i oświatowych.

Sztandary łopotały na mroźnym wietrze i roześmiane słońce świeciło pięknie, kiedy przewodniczący **Gm. Rady Nar. — J. Szuba** witał przybyłych w imieniu mieszkańców nie tylko gminy Dębe Wielkie, ale wszystkich gmin, które otrzymały takie biblioteki w tym dniu.

Przemawiali: robotnik z fabryki w Mińsku — **Bolesław Cichocki**, przew. Woj. Rady Nar. — **Lipert**, prezes **Kołodziejski** i wiceminister **W. Garncarczyk**, który dokonał oficjalnego otwarcia biblioteki oraz podpisał akt erekcyjny w imieniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego, Ministerstwa Oświaty i Prezesa Rady Ministrów.

W imieniu Marszałka Sejmu ob. **Władysława Kowalskiego** akt podpisał przew. Kom. Ośw. Sejmu — poseł Strzałkowski.

Imieniem ob. **Prezydenta Bolesława Bieruta** złożył podpis członek Rady Państwa — dr Kołodziejski.

Pierwszym czytelnikiem biblioteki była 12-letnia uczennica szkoły podstawowej we wsi Konopki — Teresa Jankowska.

Na uroczystość do Pustelnika przybyły dzieci, młodzież i starsi — zdrowi i chorzy.

50-letnia Anna Szuba z Goździówki ledwie się przywlokła.

— Ale jakżeż było nie przyjść — powiada — kiedy człowiek dożył takiej chwili, że biblioteki zakłada się we wsiach. — Pamiętam, jak to starzy opowiadali, że za czasów pańszczyźnianych, to owszem były, w każdej wsi — ale karczmy.

71-letni Józef Suba z Walerczyna, cieszy się, że będzie mógł przeczytać jakąś książkę, ale musi być gruby druk, bo nie bardzo widzi.

— Nauczyłem się czytać od stryja, który był 25 lat w wojsku — bo to przecież za moich czasów szkół nie było na wsi jak teraz, a książki to były tylko we dworach i na plebaniach.

Gospodyni Mielcarzowa opowiada, że „chłopa" zostawiła w domu na gospodarstwie, a sama z 6-ciorgiem dzieci przywędrowała aż z Krubek (6 km).

Aby uświetnić tę uroczystość przybyłe zespoły chóralne z państwowego gimn. i liceum z Mrozów, Siennicy i zespół muzyczno-śpiewaczy z Drwalewa i Chinowa pow. Grójec, wystąpiły w części artystycznej.

J. N. KĘSZYCKA

632 tysiące osób zwiedziło Muzeum Narodowe

W ciągu r. 1948 zwiedziło Muzeum Narodowe 632.435 osób. Liczba ta wykazuje znaczny wzrost frekwencji w porównaniu z rokiem 1947, w którym frekwencja wynosiła 599.064 osoby.

Obecnie w Muzeum czynne są następujące wystawy: jubileuszowa wystawa prac Dunikowskiego, stałe zbiory: galeria malarstwa polskiego, sztuka zdobnicza, sztuka gotycka.

Z powiatowych zjazdów ZSCh

450 q buraków z ha zebrał Henryk Wykusz

W tych dniach rozpoczęły się pierwsze powiatowe walne zjazdy Związku Samopomocy Chłopskiej woj. śląsko-dąbrowskiego.

Szczególnie uroczysty charakter **miały obrady powiatowej konferencji wyborczej do ZSCh w Nysie, w której wzięło udział kilkuset chłopów z okolicznych gmin i gromad,**

Do prezydium weszli: **najlepszy przodownik współzawodnictwa na roli w woj. śląsko-dąbrowskim ob. Henryk Wykusz ze Starego Paczkowa, który osiągnął przeciętnie 450 q buraków cukrowych z ha i 32 q pszenicy z ha,** przodownik pracy Józef Iwaniec, osadnik wojskowy, który bezinteresownie rozbroił ponad 16 tys. min w powiecie nyskim, oddając w ten sposób do użytku kilkaset ha ziemi ornej.

Po obszernych referatach wywiązała się dyskusja, w której chłopi omawiali szeroko sprawę mechanizacji pracy na roli oraz uspółdzielczenie przedsiębiorstw przemysłowych, istniejących na wsi.

Głos zabierali również przodownicy pracy na roli: Wykusz i Iwaniec oraz inni, wzywając do zorganizowania ogólnego współzawodnictwa na wsi. Tylko przez socjalistyczne pojmowanie pracy, przez szlachetne współzawodnictwo, dorównamy naszym braciom robotnikom — mówiono w dyskusji i doprowadzimy wieś polską do rozkwitu i do dobrobytu.

Załogi fabryczne patronują nad ośrodkami maszynowymi

Rozwijające się ośrodki maszynowe woj. krakowskiego zostały objęte opieką załóg fabrycznych.

Załogi fabryk: Zieleniewski, Solvay, Sygnały i innych, objęły patronat nad ośrodkami maszynowymi pow. miechowskiego i krakowskiego.

Z pomocą ośrodkom maszynowym pow. chrzanowskiego przychodzą robotnicy „Fabloku", Huty Cynkowej i kilku innych zakładów przemysłowych.

Za przykładem robotników pow. krakowskiego i chrzanowskiego poszli również robotnicy innych fabryk, obejmując patronat nad ośrodkami maszynowymi swych powiatów.

Robotnicy organizują drużyny, które przeprowadzają remonty maszyn i narzędzi rolniczych w ośrodkach maszynowych oraz przeprowadzają lustrację parków maszynowych, usuwając ich braki.

W listopadzie i grudniu r. ub. pracowało bezinteresownie w ośrodkach maszynowych kilkanaście drużyn robotniczych.

W listopadzie i grudniu ub. r. pracowało bezinteresownie w ośrodkach maszynowych kilkanaście drużyn robotniczych.

Poza naprawą narzędzi i maszyn rolniczych, ekipy robotnicze fabryki „Zieleniewski" przeprowadziły lustrację ośrodka maszynowego we wsi Niezwojowice i we wsi Młodziejowice pow. krakowskiego. Podobnie ekipa robotnicza browaru w Żywcu przeprowadziła lustrację parku maszynowego w ośrodku maszynowym w Lipowej. Grupa robotników fabryki śrub dokonała napraw narzędzi i maszyn ośrodka maszynowego w gromadzie Jeleśnia.

Inicjatorami w organizowaniu pomocy dla ośrodków maszynowych i stałej opieki nad nimi są komitety fabryczne.

Robotnicy lubelskich warsztatów Technicznej Obsługi Rolnictwa uchwalili objęcie patronatu nad ośrodkiem maszynowym w jednej ze wsi powiatu włodawskiego.

Do chwili obecnej patronaty nad ośrodkami maszynowymi objęli robotnicy Państwowej Fabryki Maszyn Rolniczych, którzy będą opiekowali się ośrodkami maszynowymi we wsiach: Siennica Różana i Fajsławice w powiecie krasnystawskim oraz robotnicy cukrowni Garbów, którzy zaopiekują się ośrodkiem maszynowym w Przybysławicach, pow. puławski.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej

(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Poznań 12.I	Warszawa 14.I	Wrocław 12.I	Katowice 12.I
Pszenica	3.500	3.550	3.450	3.550
Żyto	2.175	2.225	2.175	2.240
Jęczmień pastewny	—	—	—	—
Jęczmień przemiałowy	2.075	2.125	2.075	2.140
Jęczmień browarniany	—	—	—	—
Owies	2.075	2.075	2.075	2.090
Mieszanka pastewna	—	—	—	—
Gryka	3.900	3.900	3.900	3.900
Proso grube	3.600	3.600	3.600	3.600
Kukurydza	—	—	2.300-2.500	—
Otręby pszenne	1.350	1.350	1.350	1.350
Otręby żytnie	950	950	950	950
Otręby jęczmienne	850	850	850	900
Otręby owsiane	550	—	—	—
Otręby kukurydziane	—	850	850	—
Pęczak	4.100	4.100	—	—
Groch polny	4.100-4.500	4.200-4.400	4.800-5.100	4.600-4.800
Fasola biała jedn.	5.400-5.600	—	—	5.200-5.800
Fasola kolorowa	4.000-4.300	—	—	4.200-4.400
Wyka	3.000-3.400	—	—	3.700-4.000
Peluszka	3.000-3.400	—	—	3.700-3.900
Łubin gorzki	—	1.900-2.100	—	—
Seradela	2.700-3.000	2.700-2.900	—	—
Rzepak ozimy	6.600	6.000-6.600	6.000-6.600	6.600
Rzepak jary	5.900	5.800-5.900	5.500-5.900	5.900
Siemie lniane	12.000	11.000-12.000	12.000	12.000
Siemie konopne	6.590	6.590	6.590	6.590
Lnianka	—	4.540	4.540	4.540
Mak niebieski do siewu	14.000-14.500	—	13.000-14.000	14.500-15.500
Makuch lniany	3.400-3.500	3.300-3.400	3.700-3.900	—
Makuch rzepakowy	1.500-1.600	1.400-1.500	1.300-1.500	1.400-1.500
Słoma pras. żytnia	500-550	650-700	500-600	600-680
Siano zw. prasowane	650-750	700-750	750-800	700-850
Ziemniaki jadalne				
dla producenta	500	500	—	530-600
dla ap. handlowego	570	570	—	—
Ziemniaki przemysłowe				
dla producenta	450	450	—	480-550
dla ap. handlowego	520	520	—	—
Marchew jadalna	650-750	650-750	950-1.100	—
Kapusta	—	2.900-3.000	—	—
Buraki	—	1.900-2.000	1.300-1.600	—
Jabłka jadalne	10.000-15.000	—	15.000-17.000	9.000-13.500
Cebula	800-1.000	1.600-1.700	1.000-1.100	800-900
Tendencja	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	—	—	—	—

WIEŚCI z KRAJU

● W Oliwie czynny jest kurs księgowości dla ciężko poszkodowanych inwalidów wojennych z całego kraju. Kurs ten skupił około 40 osób, dotkniętych inwalidztwem 40 proc. i wyżej. Większość kursantów rekrutuje się spośród chłopów, którzy mają za sobą zaledwie szkołę powszechną. Zapał, z jakim przyszli księgowi biorą się do nauki, pozwala wierzyć, że ukończą oni kurs z pomyślnym wynikiem. Absolwenci kursu zorganizowanego staraniem Zarządu Głównego Zw. Inwalidów Woj. a prowadzonego przez Kuratorium Gdańskie będą mieli możność zajęcia stanowisk księgowych przez co staną się produktywnymi członkami społeczeństwa. (ś)

● W ostatnich dniach nadeszło do stacji Sokal — Zaburze — 19 traktorów ze Zw. Radzieckiego, które zostały przyjęte przez przedstawicieli Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Technicznej Obsługi Rolnictwa i czynnika społecznego.

Traktory te przeznaczono dla Państwowych Nieruchomości Ziemskich okręgu hrubieszowskiego, gdzie ze względu na swą silną konstrukcję (gąsienicowe S—80) będą użyte do prac na ciężkich glebach. W najbliższych dniach spodziewane są dalsze transporty.

● Liczba mieszkańców zrujnowanego w czasie wojny Gdańska wzrosła w r. ub. o przeszło 10.000 osób i liczy obecnie około 176.000 mieszkańców.

● Na terenie gromady Zarzecze, na linii Rzeszów — Jasło uruchomiony został nowy przystanek kolejowy. Przystanek wraz z nasypem peronowym zbudowali chłopi z gromad: Zarzecze, Siedliska, Babica i Lutoryż.

Zaopatrzenie chłopów w nasiona elitarne

W ramach akcji zaopatrzenia majątków państwowych oraz gospodarstw wiejskich, zwłaszcza drobno- i średniorolnych, w nasiona elitarne, przekazano rolnictwu partię nowych odmian zbóż, roślin oleistych, okopowych i traw.

Dążąc do wytworzenia takich odmian roślin, które dawałyby w naszych warunkach klimatycznych dobre plony, oddział wielkopolski Państwowych Zakładów Hodowli Roślin oddał do dyspozycji chłopów nowe odmiany roślin oleistych, jak kapusta abisyńska, perille, rącznik i krokosz.

Rośliny te, nie brane dotychczas pod uwagę w naszym kraju, są pochodzenia obcego przeważnie południowego. Dostarczają one olej wysokiej jakości. Z nowych roślin pastewnych, Państwowe Zakłady Hodowli Roślin prowadzą hodowlę dwóch odmian kukurydzy, a mianowicie kukurydzy o ziarnie złotym i ziarnie czerwonym. Obydwie odmiany dojrzewają w naszych warunkach w 80 proc., dając do 40 kwintali ziarna i 500 kwintali zielonej masy z hektara.

Ponadto oddział wielkopolski PZHR zdołał wyhodować 27 odmian ziemniaków, 10 odmian pszenicy ozimej i jarej, 12 jęczmienia jarego i 5 ozimego oraz 11 odmian owsa. Przekazane rolnictwu nowe odmiany odznaczają się cechami, które czynią je szczególnie przydatnymi w naszych warunkach glebowych i klimatycznych.

Specjalną odpornością na mróz mogą się wykazać nowe odmiany pszenicy ozimej.

Stypendia dla studentów Wydziału Rolnego

Pracownicy pocztowo - telekomunikacyjni okręgu śląsko-dąbrowskiego urządzili dobrowolną zbiórkę pieniężną i całą zebraną sumę w wysokości 100.000 zł. przeznaczyli na akcję oświatową dla młodzieży wiejskiej.

Ministerstwo Oświaty kwotę tę przeznaczyło na 4 stypendia, każde w wysokości 25.000 zł na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1949 r. dla studentów I roku Wydziału Rolnego, rekrutujących się ze środowiska wiejskiego.

Płock buduje...

Na poprawę warunków mieszkaniowych ludności robotniczej z kredytów Rady Państwa przyznano samorządowi miasta Płocka 8 mil. zł. Z własnego budżetu Zarząd Miejski preliminował na ten sam cel dodatkowo 2.079 tys. zł.

Z sum tych do końca roku ub. uporządkowano osiedle robotnicze im. Limanowskiego, przeprowadzając remonty w mieszkaniach, naprawiając chodniki i instalując nowe przewody wodociągowe. Wyremontowano 84 mieszkania przy ul. Wyszogrodzkiej i 51 lokali w innych punktach miasta. Kosztem 2.453 tys. zł przebudowano dawny budynek wojskowy, gdzie oddano już do użytku 7 lokali.

Zbudowano pierwszą w mieście nowocześnie wyposażoną łaźnię. W dawnych budynkach pokoszarowych na Pl. Dąbrowskiego otwarto wzorowe przedszkole dla 100 dzieci.

1.360 tys. kg ryb

złowili rybacy-spółdzielcy w jeziorach mazurskich

Dzięki racjonalnej gospodarce rybnej i intensywnej akcji zarybieniowej, połowy ryb na wodach jezior mazurskich dają coraz lepsze wyniki i przekroczyły już przedwojenne połowy w tych okolicach.

W ubiegłym roku złowiono ponad 2.000 ton ryb różnego gatunku, z czego 1.360 ton złowili rybacy zrzeszeni w rybackich spółdzielniach pracy.

Z wymienionej ilości złowionych ryb, 650 ton skonsumowała miejscowa ludność, 450 ton dostarczono dla Warszawy, Łodzi, Wrocławia, Poznania i innych miast, zaś pozostałą ilość przewędzono i przetworzono na marynaty i konserwy trwałe w wybudowanej niedawno przetwórni ryb w Giżycku.

Przetwórnia ta wyprodukowała w okresie swej pracy 27.649 kg konserw rybnych i marynat, przekraczając znacznie zakreślony plan produkcji.

Prokurator i Komisja Specjalna oskarżają kombinatorów przemysłowych

Dnia 17 bm. rozpoczyna się przed Sądem Okręgowym w Warszawie interesujący proces.

W związku z tym na ławie oskarżonych zasiądzie b. dyrektor Państw. Warsztatów Remontu Obrabiarek **Walerian Czapla**, który celowo zmierzał do zahamowania rozwoju kierowanej przez siebie fabryki, powierzając skierowane do niego zamówienia prywatnym przedsiębiorstwom. Obok niego zasiądzie na ławie oskarżonych **Czesław Rutkowski** b. szef Biura Konstrukcyj Maszyn Tytoniowych, który będąc opłacanym przez znanego przemysłowca Stefana Piętowskiego, reprezentował interesy tegoż przedstawiciela inicjatywy prywatnej na odcinku Monopolu Tytoniowego i Zapałczanego, umożliwiając mu uzyskanie zamówień na różne roboty, które wspomniane monopole mogły wykonać we własnym zakresie.

Ponadto na ławie oskarżonych zasiądzie b dyrektor techniczny PMT **Stefan Schiller**, który uważał branie łapówek od prywatnych przedsiębiorstw za zwykłą czynność urzędową i jako warunek do dopuszczenia do przetargów ograniczonych.

W procesie tym nie brak również na ławie oskarżonych i przedstawicieli inicjatywy prywatnej: reprezentowana ona jest przez **Stefana Piętowskiego, Stanisława Janiaka i Ryszarda Elbe.**

Cała afera ujawniona została dzięki czujności organów bezpieczeństwa publicznego.

Sprawa toczyć się będzie w trybie doraźnym z łącznym oskarżeniem Prokuratury i Komisji Specjalnej.

Na odbudowę Warszawy

W roku 1948 zebrano w Wałbrzychu na Fundusz Odbudowy Stolicy ponad 12 milionów zł.

Spośród rolników wyróżnili się chłopi gminy Stare Bogaczewice, składając 192.000 zł.

RADIO

ŚRODA, 19 STYCZNIA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert. 6.00 Gimn. 6.10 Dzien. por. 6.30 Muzyka. 7.00 Wiad. 7.25 Muz. 8.00 Porad. gospod. dom. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.30 Wszechnica Radiowa. 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiad. południ. 12.30 Muz. dla szkół. 15.25 Inform. warsz. 15.30 „Przygoda lisa Witalisa" aud. dla dzieci. 16.00 Dzien. popoł. 16.30 Skrz. techniczna. 16.45 „Gramy w szachy". 17.00 „Melodie filmowe i operetkowe". 17.45 Pogad. naukowa. 17.50 „O zatrudnieniu w przemyśle ciężko poszkodowanych inwalidów". 18.00 Koncert. 18.35 „Stare i nowe". 19.00 Wojskowa aud. świetlicowa. 19.25 Piosenki. 19.40 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dzien. wiecz. 21.00 Rok Chopinowski. 21.40 „Poezja walki". 22.00 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. taneczna.

WARSZAWA

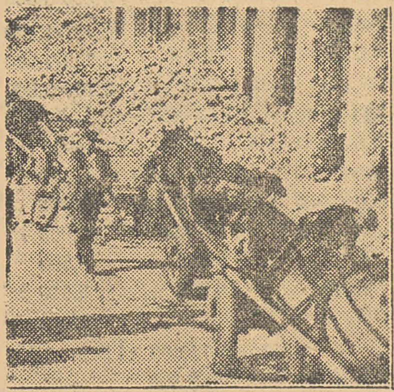
WCZORAJ — DZIŚ — JUTRO

Z chwilą oswobodzenia Warszawy w dniu 17 stycznia 1945 roku, ze wszystkich stron Polski ciągnęły niekończące się tłumy ludności cywilnej, powracającej do swych domostw.

Zastano jednak potworne rumowiska, szkielety domów, zniszczone ulice, głębokie wyrwy po pociskach.

A jednak Warszawa zaczęła początkowo powoli, później coraz szybciej wyrastać wśród gruzów.

Techniczna ekipa wojsk radzieckich przyszła wówczas z pomocą inżynierom i robotnikom polskim. Znalazły się urządzenia, przyjechały maszyny. Warszawa zaczęła budzić się do życia.



Chłopi przy odbudowie

Pierwsze dwa lata odbudowy poświęcono na doprowadzenie do stanu użyteczności domów zniszczonych w 50 procentach.

W roku 1947 rozpoczęto budowę nowych obiektów, opracowano plany przyszłej Warszawy

Rok 1948 stał się rokiem przełomowym w budownictwie. Fundusze państwowe, przeznaczone na odbudowę na rok 1948 były trzy razy większe niż w roku 1947 i osiągnęły cyfrę 25,5 miliarda zł.

Zapoczątkowane zostają wielkie inwestycje przemysłowe. Realizuje się wielkie plany urbanistyczno-komunikacyjne. Gigantyczna trasa W — Z, tunel, most Śląsko-Dąbrowski rosną w tempie [illegible]ym, w tempie — warszawskim

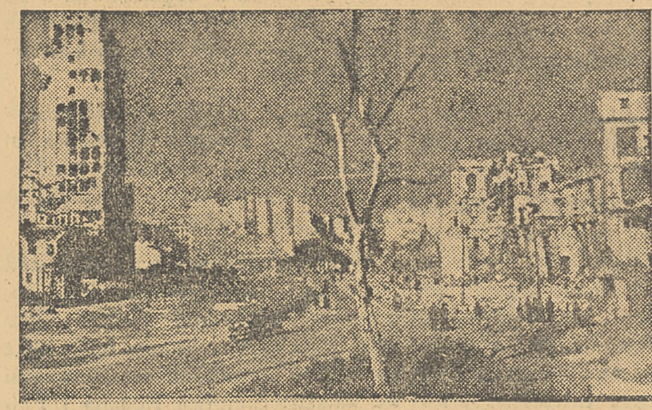
W ciągu czterech lat odbudowano w Warszawie m. in.:

27.000.000 m sześc. domów mieszkalnych i 3.000.000 m sześc. budynków biurowych;

288 szkół podstawowych, 107 szkół zawodowych, 10 wyższych uczelni;

17 szpitali oraz 15 ośrodków zdrowia;

305 zakładów i 10 ośrodków opieki społecznej;



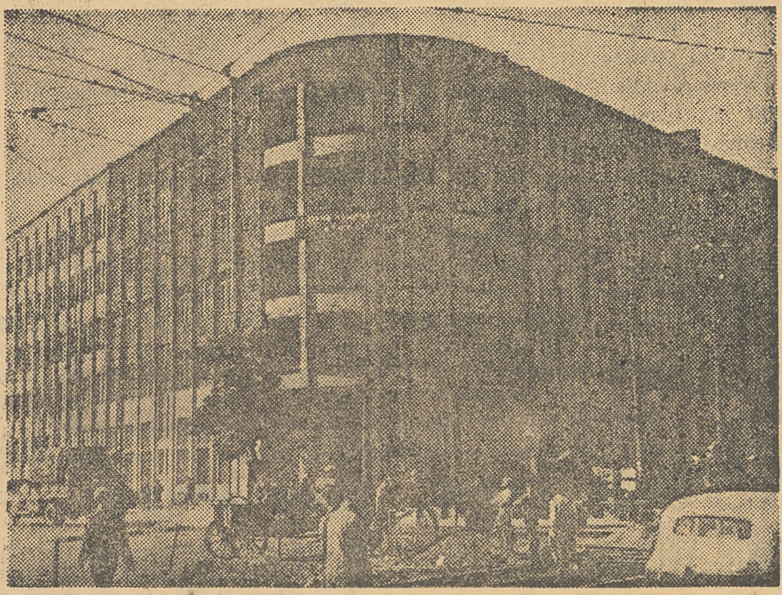


Wędrówka po wymarłym mieście

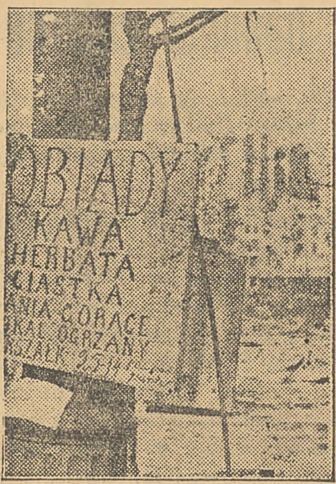
11 teatrów i 6 kin;

38 bibliotek i 9 muzeów.

Jednakże osiągnięcia w roku 1949 będą jeszcze większe. Plany inwestycyjne przewidują wzrost ogólnych nakładów prawie o 40 procent.



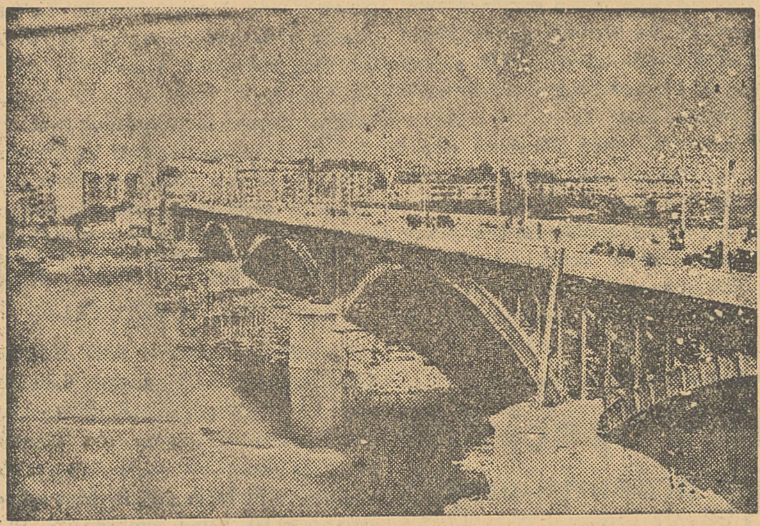
Gmach Związku Samopomocy Chłopskiej



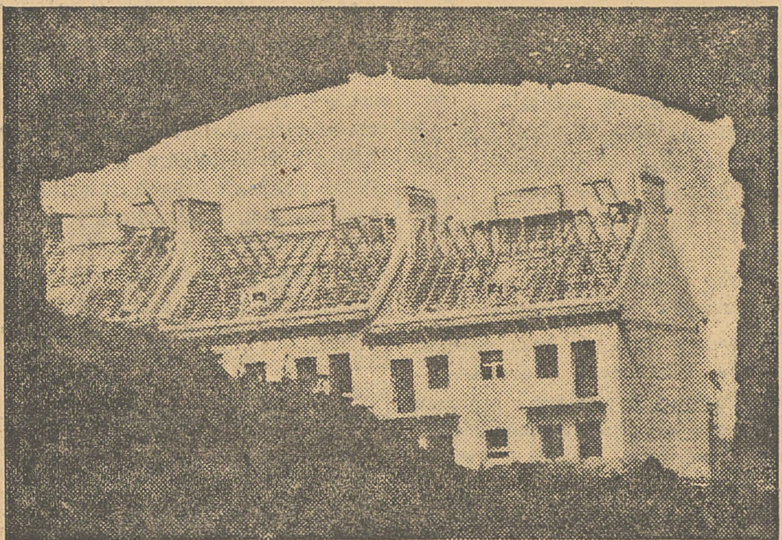
Pierwsze oznaki życia



Nowe gmachy na Marszałkowskiej

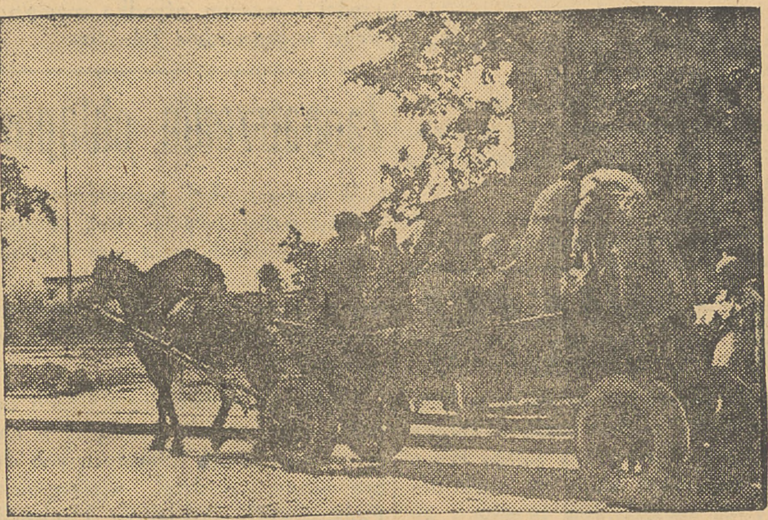


Most Poniatowskiego. Pierwszy odbudowany wielki obiekt stolicy

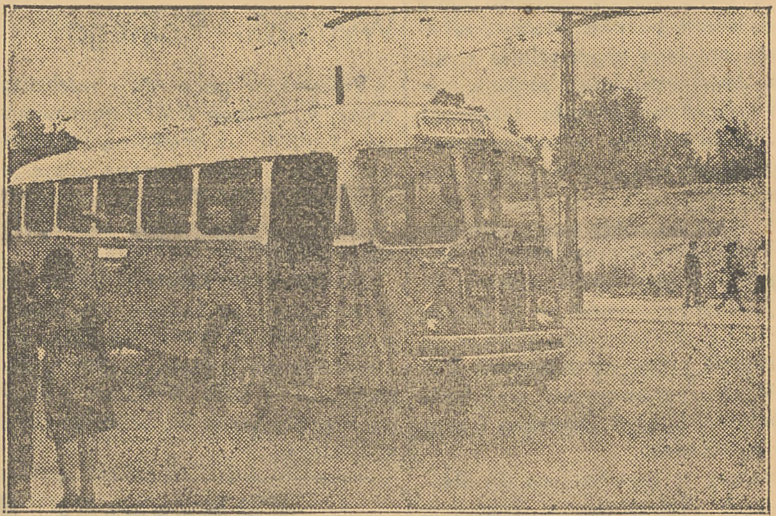


Zabytkowe domki na Mariensztacie, w trakcie budowy w roku ubiegłym. Dziś mieszkają tam już ludzie pracy

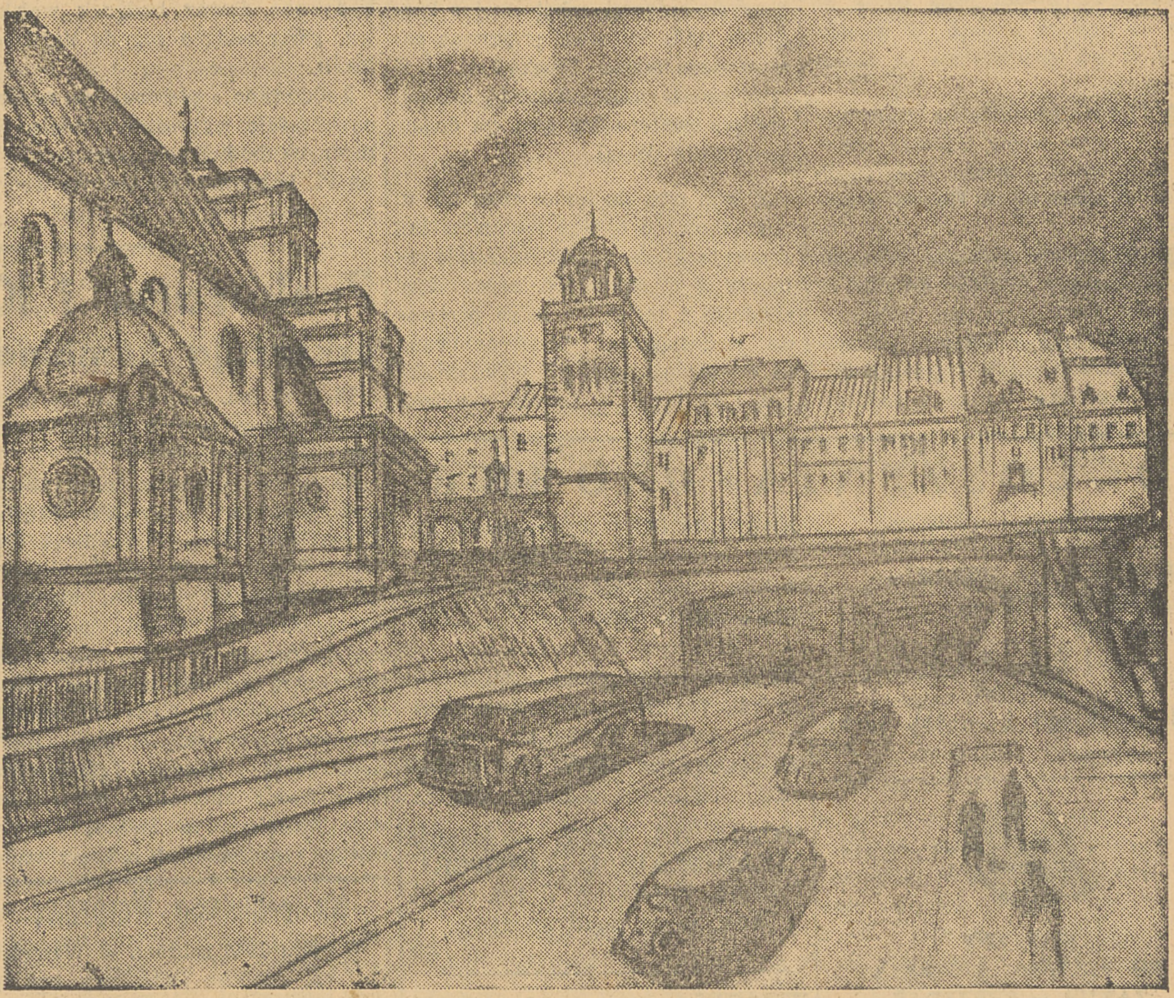
Komunikacja



w roku 1945



w roku 1948



Tak będzie wyglądał wjazd do tunelu trasy W-Z w lipcu roku bieżącego

Druk. NKWSL, W-wa, Skolimowska 3